

WOJCIECH SUCHOŃ*

TEORIA SYTUACJI MARKA TOKARZA

STRESZCZENIE: W 2006 roku Marek Tokarz zaproponował pewną spójną teorię analizy komunikatów językowych zwanych przez niego sytuacjami. Wyjaśnia ona mechanizmy zarówno typowych wnioskowań dedukcyjnych, jak i wnioskowań potocznych. Teoria Tokarza nie jest koncepcją zamkniętą; można wskazać w niej zagadnienia, które wymagają dalszego rozjaśnienia i rozwinięcia. Sugeruje to istnienie pewnego obiecującego pola badań nad rozumowaniami przeprowadzanymi w języku naturalnym.

SŁOWA KLUCZOWE: Marek Tokarz, teoria sytuacji, analiza struktury wypowiedzi, analiza językowego mechanizmu rozumowania.

1. WSTĘP

Badania nad perswazyjnym wykorzystaniem języka były prowadzone już w starożytności, a pierwocin systematycznej refleksji nad perswazją można upatrywać w retoryce. Rozważania szły w dwóch kierunkach: jeden z nich to badanie zasadności wyprowadzanych konkluzji, drugi – to badanie skuteczności argumentacji. Tę dwutorowość narzuciła obserwacja, skądinąd banalna, że dla przekonania słuchaczy liczy się nie tylko rzetelność przedstawianych im uzasadnień, lecz także subiektywne, choćby nawet złudne, poczucie ich słuszności.

Nurt pierwszy analizy rozumowań koncentrował się na ich poprawności, w szczególności na poszukiwaniu środków odwołujących się do

* Uniwersytet Jagielloński, Instytut Filozofii. ORCID: 0000-0003-3634-7033

przekształceń formy wypowiedzi, przy których ich prawdziwość pozostaje nienaruszona. Sukces tego typu analiz oraz możliwość teoretycznego kontrolowania poprawności praktyk perswazyjnych odwołujących się do nich sprawiły, że ugruntował się paradygmat redukcjonowania problematyki argumentowania, użytego w konkretnym rozumowaniu zestawu przesłanek i wysnuwanego z nich wniosku, do kwestii formy logicznej. To jest właśnie powód wyznaczania logice tak znaczącej roli w analizach argumentacji.

Nurt drugi zajmował się, jak dotąd, czynnikami, które dzisiaj znalazły się w kręgu zainteresowań psychologii, socjologii, etyki i estetyki. Skuteczność przede wszystkim wiązano bowiem, niewątpliwie słusznie, z właściwościami audytorium. Wypada jednak zauważyć, że możliwa jest też analiza formalna argumentacji niededukcyjnych, do niedawna pozostająca poza standardem współczesnej logiki formalnej. Dowodem na otwarcie się na analizy „w duchu logicznym” zjawisk rozpoznawanych jako para-wnioskowania są gwałtownie rozwijające się badania implikatur, presupozycji, czy wnioskowań z podobieństwa, których rolę w filozoficznych dyskusjach, zwłaszcza ostatnimi czasy, zaczęto doceniać.

Problemem otwartym zdaje się być znalezienie narzędzia analizy formalnej struktur językowych obecnych w dyskursie argumentacyjnym, które pozwoliłoby z jednej strony trafnie odróżnić argumentacje logicznie poprawne od niepoprawnych, a z drugiej wyjaśnić – przez powołanie się na standardowo występujące mechanizmy językowe – fenomen intersubiektywnej akceptowalności wnioskowań obiektywnie (wedle standardów logiki) wadliwych. Do roli takiego narzędzia proponujemy teorię sytuacji Marka Tokarza¹.

2. CZEGO DOTYCZY TEORIA SYTUACJI MARKA TOKARZA?

Punktem wyjścia rozważań Tokarza jest następująca istotna konstatacja: wszelka wypowiedź – będąc sprawozdaniem o wyróżnionym fragmencie rzeczywistości – budowana jest na szkieletcie z góry wyznaczającym elementy w sprawozdaniu tym ujęte. Tokarz odwołuje się do oczywistej prawdy, iż nasze rozeznanie w otaczającym nas świecie jest

¹ Teoria ta została przedstawiona w monografii Tokarza (2006). Pewne jej rozwinięcie znaleźć można w pracy Suchoń (2008).

z konieczności wybiórcze, że nie możemy w pełni ogarnąć nawet dostępnego nam fragmentu, a w konsekwencji, że sposób przedstawiania go w naszych wypowiedziach dziedziczy to niezbywalne ograniczenie. Wypowiedź ma zatem już u podstawy zaprojektowany przez swojego autora quasi-formularz (formularz sytuacyjny) o rubrykach oddających te spośród aspektów rzeczywistości, które autor zamierzył ująć w swoim sprawozdaniu. Wypowiedź taką będziemy nazywać sytuacją i przyjmujemy, że użytkownicy języka również traktują każdy akt mowy, z którym się stykają, jako sytuację. Jednocześnie nie podchodzą oni doń biernie, lecz – niejako automatycznie – dokonują zarówno rekonstrukcji formularza owej sytuacji, jak i starają się zapełnić luki ujawniane w toku rekonstruowania. Zabiegi takie są wykonalne, gdyż – aby wypowiedź była zrozumiała dla użytkowników języka – formularz sytuacyjny i sposób jego wypełnienia muszą spełniać szereg warunków wskazanych przez Tokarza:

- Formularz uwzględnia status illokucyjny wypowiedzi. Znaczy to tyle, że formularz sytuacyjny musi zawierać specyficzną rubrykę **status**, wyjaśniającą rolę, jaką powierzono danej wypowiedzi w dyskursie (np. stwierdzenie [prawda/fałsz], pytanie, rozkaz).
- Formularz podlega ograniczeniom strukturalnym; w szczególności zestaw jego rubryk spełniać musi warunki pełności i spójności. Aby dało się odnieść sytuację do konkretnego fragmentu rzeczywistości, konieczna jest współobecność z daną rubryką pewnych innych rubryk – zespół rubryk wymaganych dla sensownego uwzględnienia danej rubryki w formularzu nazywamy dopełniaczem sytuacyjnym tej rubryki. Skład dopełniacza zależy w równej mierze od zawartości rubryki, dla której go wyznaczamy i od pozostałych rubryk obecnych w formularzu. Formularz jest pełny, jeśli dla każdej znajdującej się w nim rubryki zawiera też jej dopełniacz sytuacyjny. Formularz jest spójny, gdy każda z jego rubryk znajduje się w dopełniaczu sytuacyjnym którejś z pozostałych rubryk.
- Uzupełnianie niekompletnego formularza odbywa się zgodnie z trzema następującymi regułami: 1) parametr wprowadzany do rubryki przyjmuje wartość nadaną mu w ostatniej wypowiedzi, która taką rubrykę zawiera; 2) jeśli wartość parametru nie została ustanowiona wypowiedzią, to ustala się ją na podstawie

okoliczności; 3) zmiana wartości parametru wymaga wypowiedzi ustanawiającej jego nową wartość albo nowego – z uwagi na aspekt wyrażony parametrem – kształtu okoliczności.

- Parametry pojawiające się w rubrykach formularza mogą przyjmować specyficzną postać tak zwanych luk konwersacyjnych. Ich obecność jest naturalną konsekwencją obligatoryjności zachowywania pełności i spójności formularza, co wymusza wprowadzanie rubryk, których zawartość – rozpatrywana od strony merytorycznej – jest obojętna.

Szczególną siłą propozycji Tokarza jest łatwość dopasowania środków formalnych do analizy konkretnej wypowiedzi, jako że odtworzenie organizującego ją formularza sytuacyjnego nie przewiduje żadnych sztywno stosowanych zasad doboru uwzględnianych parametrów, poza podanymi wyżej, bardzo ogólnymi wskazaniem dotyczącymi jego struktury.

Propozycja Tokarza okazała się skutecznym narzędziem wyjaśniania wielu zjawisk związanych z funkcjonowaniem języka naturalnego – choćby dopuszczalności posługiwania się wypowiedziami niekompletnymi, dzięki którym komunikacja językowa jest mało wrażliwa na drobne niedomówienia i przejęzyczenia, a przy tym pozwala efektywnie skracać wypowiedzi. Także pojawianie się nieporozumień jest wyjaśnione samodzielnym przeprowadzaniem rekonstrukcji przez odbiorcę, który może odejść w pewnym zakresie od sytuacji zamierzonej przez nadawcę. W świetle teorii Tokarza źródłem nieporozumienia może być: 1) błędne odtworzenie konstrukcji formularza, 2) błędne wypełnienie rubryki na podstawie złej interpretacji kontekstu lub 3) błędne wypełnienie rubryki na podstawie złego rozeznania w okolicznościach wypowiedzi. Dzięki opisanym wyżej mechanizmom możliwe jest również wzbogacanie wypowiedzi o podteksty rozwijające treść tych wypowiedzi lub takie, które są z nią niepowiązane, bądź wręcz sprzeczne. W przypadku odczytywania sytuacji w sposób rozszerzający jej przesłanie o dodatkowe treści także występują regularności pozwalające z jednej strony rozpoznać sytuację jako posiadającą podtekst, a z drugiej – ów podtekst trafnie wydobyć. Mechanizmem sygnalizującym możliwość uzupełnienia wypowiedzi o dodatkowe treści jest jej ewidentna nieadekwatność względem bądź kontekstu, bądź okoliczności, w których została wygłoszona. Zawartość dodatkowego przesłania

rekonstruowana jest za pomocą przenoszenia elementów z formularza wyjściowej wypowiedzi do formularza w jakimś sensie podobnego, a będącego albo opisem okoliczności towarzyszących tej wypowiedzi, albo zaczerpniętego z sytuacji tworzących kontekst. Aby przystąpić do rekonstruowania podtekstu wypowiedzi, odbiorca musi uznać ją za nieadekwatną względem kontekstu i/lub okoliczności, a gdy już się na to zdecyduje, musi trafnie wybrać materiał do realizacji tej rekonstrukcji. Ponieważ zdarza się, że odbiorca nie dysponuje dostatecznymi kompetencjami językowymi, by wdrożyć procedury odczytywania podtekstu – ich przeprowadzenie jest skądinąd niebanalne – to nieporozumienia wokół rzeczywistych bądź rzekomych podtekstów wypowiedzi są częste, a podjęcie się ich odczytania jest nieobligatoryjne.

Zaletą teorii Tokarza jest znaczna swoboda przy tworzeniu formularza dla konkretnej analizy wypowiedzi. W przeciwieństwie do praktyki rachunków logicznych wiodącą rolę w poszukiwaniu struktury sytuacji odgrywają nie tyle dane w tekście formy wyrażen językowych, ile uwzględniane aspekty stanu rzeczy. W formularzach sytuacji dobór uwzględnianych rubryk, a także ich szczegółowość, są kształtowalne dynamicznie w toku rozpoznawania struktur i ich wzajemnej interakcji z uwagi na cel procesu komunikacji w którym wystąpiły.

Zauważmy jeszcze, iż niekiedy, chcąc w pełni zdać sprawę ze skomplikowanych stanów faktycznych, musimy daną sytuację złożoną o zbyt rozbudowanym formularzu zastępować zespołem sytuacji prostszych. Te ostatnie muszą być wówczas powiązane językowo tak, aby całość – sytuacja złożona – pozwalała na odtworzenie stanu faktycznego w całej jego złożoności.

3. ZASTOSOWANIE TEORII SYTUACJI TOKARZA W LOGICE

W zgodzie z potocznymi intuicjami możemy uznać proces wnioskowania za transfer wartości parametru **status** pomiędzy sytuacjami. Dla uznania rozumowania za logicznie poprawne kluczowa jest motywacja owego przenoszenia: logika za uprawnione uznaje tylko względy formalne, a więc występowanie zależności między konstrukcjami formularzy sytuacyjnych. W przypadku klasycznym zadanie logiki sprowadza się do analizy więzi formalnych między sytuacjami (zdaniami) mającymi **status** prawda/fałsz, które pozwalają przenosić prawdziwość z przesłanek na konkluzje. Wyodrębnienie rubryki **status** pozwala na

rozciągnięcie formalnej analizy transferu na inne niż tylko aletyczne jej wypełnienia; mamy z nimi do czynienia w przypadku rachunków deontycznych i erotetycznych.

Teoriami logicznymi do analizy poprawności wnioskowań potocznych, stosowanymi współcześnie najszerzej, są: najstarszy z rachunków znanych logice europejskiej, sylogistyka Arystotelesa, a także powstały u schyłku XIX wieku rachunek predykatów. Obydwa w poszukiwaniu strukturalnych uwarunkowań transferu oceny logicznej (czyli **statusu** fałsz/prawda) odwołują się do mechanizmów funkcjonowania luk konwersacyjnych. Otóż przy zapełnianiu luk konwersacyjnych na potrzeby ukonkretnienia sytuacji (wskazania stanu rzeczy, który relacjonuje) powstaje kwestia doboru ukonkretnienia użytego ogólnika; taka egzemplifikacja dokonywana jest na trzy sposoby, z których pierwszy to odesłanie jednostkowe (do konkretnego indywiduum), drugi to odesłanie ogólne (do któregośkolwiek z indywiduów), trzeci zaś – niejako pośredni – choć nie wymaga precyzyjnego wskazania obiektu, nie dopuszcza jednak wskazywania całkowicie dowolnego. Te trzy typy luk można więc powiązać z kwantyfikacją: odesłanie ogólne to sytuacja, w której do egzemplifikacji może posłużyć *dowolny obiekt*, odesłanie szczegółowe, gdy do egzemplifikacji może posłużyć *pewien obiekt*, zaś odesłanie jednostkowe – gdy w grę wchodzi jeden jedyny egzemplarz: *ten oto obiekt (i żaden inny)*.

Punktem wyjścia dla analizy formalnej w duchu logiki musi być narzucenie wypowiedziom jej poddawanym jednolitej struktury formularzy sytuacyjnych. W przypadku sylogistyki polega to na sprowadzeniu formularza sytuacyjnego do triady: **status, obiekt, cecha**. Przy tak standaryzowanych co do formy wypowiedziach łatwo zauważyć niezawodność transferu statusu **prawda** przy zmianie charakteru luki konwersacyjnej, występującej jako wartość parametru **obiekt** – albo z luki ogólnej na szczegółową bądź jednostkową, albo z luki jednostkowej na szczegółową; oczywistym powodem stwierdzenia poprawności tych transferów są związki między zbiorami obiektów, do których odsyła poszczególna luka.

Sylogistyka Arystotelesa zestawia przepisy wnioskowania, w których prawdziwość konkluzji jest gwarantowana odpowiednim rozmieszczeniem luk konwersacyjnych stosownie dobranych typów w rubrykach formularzy o zestandaryzowanym kształcie językowym. Jej słabością jest ograniczenie się w warstwie formy językowej do konstrukcji o bar-

dzo prostym formularzu sytuacyjnym, a w warstwie więzi prawdziwościowych do równie prostych więzi między lukami konwersacyjnymi

Przezwyciężenie wskazanego ograniczenia w odniesieniu do objętych mechanizmami logicznego wnioskowania formularzy sytuacyjnych dokonało się poprzez objęcie jednolitą formą szerszej klasy wypowiedzi, będących opisami zespołów konkretnych indywiduów (do których odsyłają nazwy indywiduowe) powiązanych między sobą określoną zależnością (wyrażoną predykatem). To poszerzenie klasy formularzy sytuacyjnych jest istotą rachunku predykatów; zauważmy, że pula manipulacji lukami prawdziwościami usprawiedliwiającymi transfer prawdy nie ulega poszerzeniu.

Druga grupa rachunków, rachunki zdaniowe, eksploatuje inne strukturalne uwarunkowania transferu oceny logicznej, odwołując się do konstrukcji sytuacji złożonych i czyniąc przedmiotem analiz związku pomiędzy statusem sytuacji złożonej a statusami jej sytuacji składowych, ignorując zarazem przekaz treściowy i strukturę wewnętrzną części lokucyjnej. Powstały w tym celu paradygmat teorii logicznej można względnie łatwo modyfikować z uwagi na sposób pojmowania wartości logicznych, co prowadzi do rachunków nieklasycznych. Standardowe ujęcie innych statusów prawdziwościowych polega na sprowadzaniu ich do statusu podstawowego poprzez wprowadzanie stałych logicznych, które wyrażają odniesienie owych statusów do **prawdy**. W szczególności w ten właśnie sposób powstają współczesne rachunki modalne, których język zawiera zwroty kwalifikujące prawdziwościami: spójniki *konieczne_że* oraz *możliwe_że*.

Tradycyjnie logika koncentrowała się na analizie transferu statusów prawdziwościowych, ale pamiętać należy, iż od początku systematycznej refleksji logicznej próbowano jednak korzystać ze środków formalnych, wypracowanych na użytek analizy zależności prawdziwościami do rozważania prawidłowości w posługiwaniu się konstrukcjami o nieprawdziwościowym statusie, nie osiągając wszakże trwałych rezultatów. Systematyczne objęcie formalnologiczną analizą pytań i rozkazników nastąpiło dopiero w XX wieku.

4. ZASTOSOWANIE TEORII SYTUACJI TOKARZA W ANALIZIE ROZUMOWAŃ „POZALOGICZNYCH”

Przejdźmy do analizy praktyk perswazyjnych pozostających poza standardem współczesnej logiki formalnej, zarówno dawnych, składających się na retorykę, jak też nowych: implikatur. Zarówno we wskazaniach klasycznych retorów, jak i w maksymach konwersacyjnych Grice’a kryją się odwołania do prawidłowości *explicite* przedstawionych w teorii sytuacji Tokarza.

Teoretycy retoryki przedstawiali rozmaite formy dziedziczenia parametrów przy przechodzeniu między sytuacjami, i to zarówno w przypadku wypowiedzi dosłownych, jak i dołączanych do nich podtekstów. Klasyczne chwyt perswazyjne przewidują przedstawianie sytuacji, których formularze są łatwo czytelne dla audytorium. Sytuacjom, którym ma zostać narzucony określony status, muszą towarzyszyć sytuacje o podobnej konstrukcji i niepodważalnym w opinii słuchaczy statusie. O ile poziom intelektualny słuchaczy tego nie wyklucza, można korzystać z podtekstów.

Oczywiście nie mamy tu do czynienia z uzasadnianiem tez, a tylko stwarzaniem warunków dla – na poły nieświadomionej – ich akceptacji. Retoryka w swoim arsenale środków perswazyjnych nie zawiera godnych zaufania technik uzasadniania; ilekroć się z nich korzysta, tylekroć są to zapożyczenia z logiki.

Z kolei analizując przesłanie fundamentalnych maksym konwersacyjnych teorii implikatur Grice’a, zauważamy, iż *maksyma jakości* sankcjonuje i podkreśla nasze „zwyczajne” nastawienie komunikacyjne, zgodnie z którym standardowo uznajemy wypowiedzi za mające status **prawda**. *Maksymy ilości i istotności* uznać można za zalecenie korzystania z formularzy sytuacyjnych już wprowadzonych, podlegających zmianom tylko w razie konieczności uwzględnienia w nich dodatkowych aspektów, istotnych z punktu widzenia celu, dla którego wymiana zdań została podjęta. Także zawartość rubryk powinna być modyfikowana tylko wówczas, gdy ich dotychczasowe wypełnienie narusza maksymę jakości. *Maksyma sposobu* ostrzega przed konstruowaniem formularzy strukturalnie wadliwych i wypełnianiem ich wyrażeniami wieloznacznymi. Prócz wymienionych wyżej czterech maksym, w teorii implikatur rozważa się jeszcze zasady tak zwanej eksploatacji maksym konwersacyjnych, do której wezwaniem staje się ostentacyjne narusze-

nie którejs z powyższych; możemy uznać (zgodnie z duchem teorii sytuacji Tokarza), iż eksploatacja maksymalnej konwersyjności nie jest niczym innym, jak uruchomieniem procedur przekazu niedosłownego.

Niesłuchanie ważną w praktyce perswazyjnej grupą rozumowań są argumentacje korzystające z szeroko pojmowanego podobieństwa między zjawiskami znanymi a takimi, których poznanie się dopiero rozpoczyna; rozumowania *per analogiam*, będące użytecznym narzędziem konstruowania hipotez, lecz wątpliwe w roli sposobu uzasadniania.

Mechanizm wykorzystywany przy wnioskowaniu *a simile* jest transferem wartości parametrów między formularzami sytuacyjnymi, dla których częściowa zbieżność wypełnienia stanowi podstawę dla przeniesienia parametrów wypełniających jeden z nich (bazę) do odpowiednich rubryk drugiego (celu); polega zatem na rozciągnięciu częściowego podobieństwa na całość sytuacji (lub przynajmniej na jej większy fragment).

Zazwyczaj takie wnioskowanie pełni rolę ekspanacyjną, ułatwiając zrozumienie bądź oswojenie się z nowymi pojęciami. Sukces takiego wnioskowania wskazuje kierunek dalszych poszukiwań zależności między parametrami, z których i na które udaje się rozciągnąć podobieństwo.

W rozważaniach dotyczących argumentacji z podobieństwa odróżnia się argumentację „indukcyjną” od argumentacji *a priori*. Pierwsza dotyczy kwestii empirycznych, a jej konkluzja ma status prawdziwościowy, natomiast druga ma konkluzję będącą zdaniem ocennym (mającym status typu: *słuszne/niesłuszne, pożyteczne/szkodliwe* itp.). Stwierdzone podobieństwo przypadków zapewnia spójność ferowanych ocen, ma więc kluczowe znaczenie dla racjonalności decyzji. Mechanizm funkcjonowania obu tych typów argumentowania pozostaje taki sam.

5. TEORIA SYTUACJI TOKARZA – ZAGADNIENIA OTWARTE

Analiza rozumowań potocznych wymaga nie tylko zadecydowania, czy rozpatrywana argumentacja może być w ogóle analizowana z wykorzystaniem „środków logicznych”, ale także wyjaśnienia, czy może być uznana za formę uzasadnienia oraz jakie mechanizmy językowe wykorzystano, aby przedstawione rozumowanie zostało potraktowane jako argumentacja.

Aby dokonywać rzetelnych analiz poprawności argumentowania, należy ustalić przedmiot argumentacji, zapewniając jednoznaczność syntaktyczną, semantyczną i pragmatyczną wypowiedzi użytych do jej przedstawienia. Problemem otwartym jest podanie systematycznej procedury dla wstępnej analizy tekstu, doprowadzającej do ustalenia jego ostatecznego sensu, a co najmniej do kompletu dopuszczalnych wariantów jego rozumienia. Dotychczas zazwyczaj ograniczano się do podawania list wskazówek pozwalających uchronić się od poważniejszych błędów, podczas gdy należałoby wskazać pole teoretyczne pozwalające wykazać kompletność zespołu testów chroniących przed błędami. Teoria sytuacji Tokarza zdaje się pozwalać na stworzenie odpowiedniej procedury, której elementy można naszkicować.

Traktując wypowiedź jako sytuację, przeprowadzamy rekonstrukcję jej formularza; sprawdzamy jej status illokucyjny; kontrolujemy spójność i pełność formularza. Dalszy etap obejmuje: sposób wypełnienia rubryk; ujawnienie występujących luk konwersacyjnych i określenie ich charakteru; stwierdzenie jednoznaczności odesłań przedmiotowych (w tym kwestie związane z wszelkimi wieloznacznościami typu homonimia, nieostrość itp.).

Sprecyzowanie rozbicia takiej procedury na etapy oraz scharakteryzowanie i opisanie realizacji poszczególnych działań uznać należy za problem otwarty, ale doniosły dla praktyki analizowania rozumowań. Jeżeli procedura taka się wykrystalizuje, to istotne będzie jej upowszechnienie i utrwalenie nawyku jej wdrażania w możliwie najszerszych kręgach użytkowników języka naturalnego.

Wobec nagminnego pojawiania się wypowiedzi przedstawianych jako argumentację, mimo wątpliwych więzi między częścią traktowaną jako przesłanki, a częścią proponowaną jako konkluzja, problemem kolejnym staje się rozeznanie charakteru więzi łączącej przesłanki z konkluzją.

Zdarza się bowiem, że podstawą konkluzji jest na przykład aura emocjonalna narzucająca odbiorcy akceptację zdania udającego wniosek. Uzasadnienia odwołujące się do analogii mają bardziej rzetelny charakter, choć merytoryczna doniosłość takich uzasadnień jest trudna do ustalenia *a priori*. Dla oceny ich mocy uzasadniającej należy zatem analizować formularze sytuacyjne pod kątem poszukiwania parametrów wspólnych i różnicujących. W świetle teorii sytuacji Tokarza jest to istotne rozszerzenie zestawu wskazówek do przeprowadzenia praktycznej oceny wartości rozumowań, czekające jednak na systematyczne opracowanie.

Kolejny problem związany z formalizacją rozumowań potocznych to powiązanie mechanizmów prawdziwościowych występujących na różnych poziomach języka, prześledzenie i kodyfikacja regularności przy przejściu od języka do metajęzyka i odwrotnie. Dotychczasowe badania prowadzone w ramach teorii sytuacji Tokarza nie uwzględniały tego – bardzo istotnego dla analizy rozumowań potocznych – wątku. Formalne potraktowanie procedur przechodzenia między poziomami języka jest nieodzowne, jako że w praktyce rozumowania prowadzone są często równocześnie na co najmniej dwóch poziomach języka. Świadczy o tym obecna na „obrzeżach logiki” dyskusja na temat błędów erystycznych i rozumowań entymematycznych.

I w końcu jeszcze jedna kwestia, która dotychczas nie była podnoszona: jaki jest związek między analizą sytuacji prowadzącą do podania jej formularza a środkami organizowania poprawnych wypowiedzi w języku naturalnym, skodyfikowanymi przez gramatykę?

BIBLIOGRAFIA

- Tokarz, M. (2006). *Argumentacja. Perswazja. Manipulacja. Wykłady z teorii komunikacji*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Suchoń, W. (2008). *Teoretyczne problemy logiki praktycznej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

MAREK TOKARZ'S THEORY OF SITUATIONS

SUMMARY: In 2006, Marek Tokarz proposed a uniform pattern for the analysis of any language message. Such a message was named by him a situation. This allows the structure of statements in the form of the so-called situational form to be revealed, moreover it explains the natural limitations of the design of such a form, and also explains the activity of the listeners in filling in the sections of incomplete forms, if they come across them. On the basis of this theory, it is possible to explain both the mechanisms of inference captured in logical calculi as well as those that occur in common everyday reasoning. This does not mean however that Tokarz's theory is in any sense closed. On the contrary, it is possible to indicate issues that require further clarification and additions; this is a promising area of research for people interested in analyzing reasonings carried out in natural language.

KEY WORDS: Marek Tokarz, situation theory, structure of expression, linguistic mechanisms of reasoning.